

Sygn. akt V ACa 607 / 18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Karczyńska - Szumilas Sędziowie: SA Anna Strugała

SO (del.) Leszek Jantowski (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 7 sierpnia 2018 r., sygn. akt I C 2439/ 17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1. (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo;

2) w punkcie 2. (drugim) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 20.600 (dwadzieścia tysięcy sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (del.) Leszek Jantowski SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Anna Strugała

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 607/18

UZASADNIENIE

Powód R. M. domagał się zasądzenia od M. J. kwoty 250.000 zł z odsetkami ustawowymi od 31 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Nakazem zapłaty z 3 listopada 2017 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w T. uwzględnił w całości żądanie pozwu oraz orzekł o kosztach procesu (k. 28).

Strona pozwana złożyła w ustawowym terminie sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Pozwany domagał się oddalenia powództwa, zarzucając nieistnienie roszczenia.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w T.:

1. zasądził od pozwanego M. J. na rzecz powoda R. M. kwotę 250.000,00 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 31 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...),00 (dwadzieścia trzy tysiące trzysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

Na podstawie zawartej 22 lipca 2011 r. umowy pozwany M. J. kupił od E. K. (1) ogół praw i obowiązków sprzedawcy w spółce jawnej działającej pod firmą (...). T. i E. (...) Spółka Jawna z siedzibą w T., wpisanej do KRS pod nr (...) za cenę 250.000 zł, którą kupujący zapłacić miał w terminie 7 dni od zawarcia umowy. Następnie, E. K. (1) (cedent) i powód R. M. (cesjonariusz) zawarli 11 września 2015 r. umowę cesji wierzytelności; w § 1 tejże umowy zawarto oświadczenie cedenta, iż przysługuje mu wobec M. J. wierzytelność w kwocie 250.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 31 lipca 2011 r. wynikająca z umowy sprzedaży ogółu praw i obowiązków współnika spółki jawnej z 22 lipca 2011 r.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że E. K. (1) prowadził firmę (...) z J. T. i był z nią w konkubinacie przez 25 lat. Pani T. również sprzedała swoje udziały w firmie (...) pozwanemu, pozwany zapłacił jej z tego tytułu należność. E. K. (1) poręczał (...) spółce (...), poręczycielem był także pozwany. E. K. (1) nie spłacał tego kredytu. J. T. nie miała wobec E. K. (1) żadnych zobowiązań finansowych, podobnie E. K. (1) nie miał wobec niej zobowiązań.

(...) Fundusz (...) zabezpieczał kredyt firmy (...).P. i wspólnicy Spółka Jawna w T. - umowa z 1 marca 2011 r., na kwotę 800 tys. zł, poprzez udzielenie Bankowi (...) poręczenia spłaty kredytu obrotowego, który miał być spłacony do 27 listopada 2012 r. Pozwany i E. K. (1) byli poręczycielami kredytu. Część pieniędzy z tytułu kredytu została przelana z konta firmy (...) na konto pozwanego celem spłaty kredytu. Były to pieniądze od Pana W. D., który był klientem spółki (...).

Bank (...) w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny z 17 lipca 2012r. prowadził postępowanie egzekucyjne wobec J. P., wniosek egzekucyjny dotyczył wierzytelności w kwocie 436.596,31 zł. W toku postępowania, dłużniczka uregulowała niewielką część należności. Komornik postanowieniem z 29 lipca 2014r. umorzył postępowanie egzekucyjne, wobec bezskuteczności egzekucji. Zobowiązania Spółki (...) wobec Funduszu zostały uregulowane w 2012r. lub w 2013r.

J. T. podpisała 2 grudnia 2013 r. oświadczenie, że nie ma żadnych roszczeń majątkowych wobec E. K. (1).

Relacje pozwanego z E. K. (1) do 2013 r. były przyjacielskie, razem jeździli na urlopy. Gdy w 2013r. E. K. (1) zaczął mówić o pieniądzach, które pozwany jest mu winien, relacje pozwanego z E. K. (1) zmieniły się. E. K. (1) 27 marca 2014 r. zawarł przed Sądem Rejonowym T. ugodę mocą której zobowiązał się zapłacić na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Sp. z o.o. w G. w upadłości likwidacyjnej kwotę 78.178 zł w 12 miesięcznych ratach.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wyjaśnił, że uwzględnił w całości powództwo R. M., a orzeczenie to wydał w oparciu o dowody z dokumentów w postaci umowy sprzedaży wiążącej E. K. (1) i pozwanego M. J., której przedmiotem był ogół praw i obowiązków sprzedawcy w spółce jawnej działającej pod firmą (...). T. i E. (...) Spółka jawna z siedzibą w T. oraz umowy cesji wierzytelności zawartej między E. K. (1) a powodem R. M.. Strony nie negowały autentyczności tych dwóch dokumentów. Pozwany zakwestionował istnienie roszczenia cesjonariusza R. M., powołując się na rozliczenie wierzytelności z E. K. (1). Okoliczności tej w ocenie Sądu I instancji pozwany jednak nie udowodnił. Wprawdzie w pismach procesowych oraz w toku rozprawy powoływał się na wywiązanie się z zobowiązania względem E. K. (1) w kwocie 250.000 zł poprzez szereg rozliczeń i uregulowanych długów, lecz nie poparł tego

żadnym dokumentem. Umowa cesji z 25 września 2015 r., protokół ugody z 27 marca 2014 r., zaświadczenie z 24 listopada 2017 r., uchwała z 29 listopada 2013r., uchwała nr (...) z 15 maja 2014 r., znajdujące się na kartach: 35-40, 80 są tylko kserokopiami. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany, korzystający z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, przedkładając wymienione kserokopie, winien mieć świadomość, iż nie mają one mocy dowodowej w postępowaniu cywilnym, wszak nie stanowią w istocie dokumentu. Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczone na niej i zaopatrzone podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem. Sąd pominął dowód z w/w kserokopii, podobnie postąpił z kserokopiami przedłożonymi przez pełnomocnika powoda, tj. kserokopią pism J. P. z 3 września 2012 r. do pozwanego oraz fakturą z 3 września 2012 r. (k.50-52). Pełnomocnik powoda na rozprawie 24 lipca 2018 r. oświadczył, że neguje autentyczność dokumentów złożonych do akt sprawy w formie kserokopii, podobnej treści oświadczenie co do kserokopii dokumentów składanych przez pełnomocnika powoda, złożył pełnomocnik pozwanego (k. 155v).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że rozstrzygając spór dotyczący możliwości skutecznego potrącenia z należności przysługującej stronie powodowej - uregulowanych przez pozwanego wcześniejszych zobowiązań E. K. (1), nie mógł oprzeć się tylko na treści zeznań świadków. Sąd zauważył, że świadkowie: K. K. (1), J. P. W. P. nie potwierdzili tego, aby pomiędzy pozwanym, a panem E. K. (1) były ustalenia, które skutkowały tym, że w inny sposób rozliczyli się ze sobą zobowiązań finansowych pozwanego wynikających z umowy z 22 lipca 2011 r. Pozwany twierdząc, że jest rozliczony z E. K. (1) podnosił, między innymi, że w 2013 r. doszło do sprzedaży przez firmę (...) posiadanych przez (...)Tor nieruchomości na rzecz K. K. (1) - konkubiny E. K. (1) za niską cenę. Jednakże pozwany sam przyznał w sprzeczności, że okoliczność potwierdzająca, że w ten sposób rozliczył się z E. K. (1) z zobowiązań wynikających z umowy z 11 września 2011 r. nigdzie na piśmie nie została potwierdzona. Sąd zauważył, że nieruchomości należały do firmy (...), a nie pozwanego, a kupującym była K. K. (1), a nie E. K. (1). Sąd dał wiarę świadkom: K. K. (1), J. P., W. P., że mogli nie wiedzieć z wzajemnych ustaleń i ewentualnych rozliczeń pozwanego z E. K. (1).

Dalej Sąd zwrócił uwagę, że w sprzeczności pozwany nie powoływał się na zapłacenie przez siebie długu E. K. (1), jaki miał mieć pan K. wobec swojej konkubiny J. T., poza tym świadek T. nie potwierdziła, że miała jakieś zobowiązania wobec pana K., albo on wobec niej. W rezultacie Sąd Okręgowy nie dał wiary temu, że pozwany zapłacił J. T. w imieniu E. K. (1) jakieś pieniądze. Wprawdzie świadek E. K. (1) zeznał, że był coś winien pani T., ale przyznał, że nie zawierał z nią żadnych umów, ani nie było żadnych wyroków.

Trudno było w tej sytuacji na podstawie takich informacji dokonać ustaleń odnośnie tego co, kiedy i z jakiego tytułu pozwany miałby w imieniu świadka E. K. (1) uregulować.

Z powyższych względów, to jest wobec nieudowodnienia przez pozwanego zapłacenia pani T. należności odpowiednimi dokumentami oraz mając na uwadze treść zeznań J. T. i oświadczenie podpisane przez nią i świadka K. 2 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy nie dał wiary świadkowi K. odnośnie tego, że pozwany w ogóle płacił jakieś jego zobowiązania wobec J. T..

Sąd I instancji nie podzielił także zgłoszonego w sprzeczności od nakazu zapłaty zarzutu potrącenia. Zdaniem Sądu przedłożone przez stronę pozwaną kserokopie nie mogły zostać uznane przez za dokumenty. Poza tym zarzut potrącenia nie ostałby się nawet w sytuacji przedłożenia oryginałów wcześniej wymienionych dokumentów.

Sąd I instancji odwołał się w tym zakresie do art. 513 § 2 k.c. w wskazał, że zdanie drugie powołanego przepisu traktuje o tym, iż potrącenie jest niedopuszczalne w wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu, a taka sytuacja miałaby miejsce w niniejszej sprawie. Wierzytelność E. K. (1) wobec pozwanego wynikająca z umowy z 22 lipca 2011 r. stała się wymagalna po upływie 7 dniowego terminu od zawarcia umowy. Pozwany w ocenie Sądu nie wykazał także, że jego wierzytelności wobec E. K. (1) z tytułu sprzedaży nieruchomości, nabycia wierzytelności firmy (...), spłaty kredytu (...) Funduszowi (...) są wymagalne i tego, że stały się wymagalne przed 30 lipca 2011 r. Dowiedzenie przez pozwanego tego, że

wierzytelności stały się wymagalne przed 30 lipca 2011 r. nie byłoby w ocenie Sądu najprawdopodobniej w ogóle możliwe, gdyż pozwany sam podawał, że do sprzedaży nieruchomości doszło w grudniu 2012 r., należność firmy (...) spłacił we wrześniu 2015 r., a uregulowanie zadłużenia wobec Funduszu mogło mieć miejsce w 2012 r. lub 2013 r.

Z tego względu oraz dlatego, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione Sąd Okręgowy pominął wniosek pozwanego złożony na rozprawie 24 lipca 2018 r. o zwrócenie się do Funduszu o nadesłanie korespondencji prowadzonej pomiędzy nim a poręczycielami (art. 217§ 2 i 3 k.p.c.) Z podobnych względów Sąd pominął dowód z aktów notarialnych dotyczących sprzedaży nieruchomości przez firmę (...).

Z tych też względów Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Powód domagał się odsetek ustawowych od dnia 31 lipca 2011 r., tj. od dnia wymagalności roszczenia. Określając terminy naliczania odsetek Sąd miał na uwadze zmianę ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), która weszła w życie 1 stycznia 2016 r. Z tego powodu, od zasądzonej kwoty ustalono odsetki ustawowe od 31 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2015 r., zaś od 1 stycznia 2016 r. winny zostać naliczane odsetki ustawowe za opóźnienie do dnia zapłaty (art. 481 § 2 k.c.).

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Na łączne koszty procesu poniesione przez powoda – 23.317 zł składały się następujące kwoty: 12.500 zł – opłata od pozwu, 10.817 zł – koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa (§ 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r., Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.naruszenie mających wpływ na wynik sprawy przepisów postępowania, tj. przepisów art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie dyrektyw zasady swobody sędziowskiej w ocenie dowodów, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków z niego niewynikających, co skutkowało:

- nieuzasadnioną odmową mocy dowodowej zeznaniom świadka E. K. (1) jako zbywcy dochodzonej wierzytelności oraz pozwanego M. J. twierdzących zgodnie, że wierzytelność będąca przedmiotem cesji została już rozliczona w całości, w rezultacie roszczenie dochodzone pozwem nie istniało, pomimo, iż dowody te wzajemnie się uzupełniają, są wiarygodne i spójne z resztą materiału, przy jednoczesnym przyznaniu mocy dowodowej zeznaniom świadków J. P. i W. P. i bezkrytycznym do nich podejściu, w sytuacji gdy świadkowie ci posiadali interes procesowy w złożeniu zeznań korzystnych dla powoda jako osoby z bliskiego kręgu rodzinnego (szwagier, zięć), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że roszczenie dochodzone w pozwie istnieje i może być skutecznie dochodzone, co przy prawidłowej ocenie tego materiału oraz prawidłowym zastosowaniu naruszonych zasad winno doprowadzić do oddalenia powództwa w całości z uwagi na jego materialną nieskuteczność. Na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił ewentualnie:

1.naruszenie prawa materialnego, tj. art. 513 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że z treści tego przepisu wynika zakaz potrącania przez dłużnika (tu pozwanego) wierzytelności powstałych po dacie wymagalności wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, podczas gdy zakaz ten obejmuje wyłącznie wierzytelności dłużnika, których wymagalność powstała po otrzymaniu przez niego zawiadomienia o przelewie oraz po dacie wymagalności wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego zastosowania powołanego przepisu do ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, a w rezultacie doprowadziło do odmowy przeprowadzenia zgłoszonych przez pozwanego w sprzeczności dowodów (sprecyzowanych na dalszym etapie w piśmie procesowym pełnomocnika) przy błędnym założeniu, iż okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione;

Skarżący zarzucił także, w powiązaniu do wyżej wskazanego zarzutu naruszenia prawa materialnego:

1.naruszenie mających wpływ na wynik sprawy przepisów postępowania, to jest:

- art. 129 § 1 i 3 k.p.c. a w konsekwencji również art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że przedstawione przez pozwanego (działającego wówczas bez profesjonalnego pełnomocnika) jako załączniki do sprzeciwu od nakazu zapłaty kserokopie:

- a. umowy cesji z dnia 25 września 2015 r.,
- b. protokołu ugody z dnia 27 marca 2014 r.,
- c. zaświadczenia z dnia 24 listopada 2017 r.,
- d. uchwały Rady Wierzycieli z dnia 29 listopada 2013 r.,
- e. uchwały nr 1 / 2014 z dnia 15 maja 2014 r.,

nie posiadają waloru dowodowego w postępowaniu cywilnym, w sytuacji gdy w toku procesu strona przeciwna nie zgłosiła żądania przedstawienia dokumentów zgłoszonych w sprzeciwie jako środki dowodowe, nie zażądała także przedłożenia oryginałów tych dokumentów, a także nie zakwestionowała faktów z nich wynikających (cesji wierzytelności z dnia 25 września 2015 r. i spłaty przez pozwanego długu wobec (...) Sp. z o.o. w T. - dalej (...)) wynikającego z poręczenia udzielonego przez pozwanego, zbywcę wierzytelności i J. P. wynikającego z zaświadczenia o spłacie z dnia 24 lipca 2018 r.), kwestionując w odpowiedzi na sprzeciw jedynie kwotę spłaty na rzecz (...) do potrącenia oraz skuteczność cesji. Powyższe zdaniem skarżącego doprowadziło do nieuzasadnionego okolicznościami pominięcia dowodów z przedłożonych kserokopii, w sytuacji zakwestionowania ich autentyczności przez pełnomocnika powoda wbrew zasadom lojalności procesowej i dobrych obyczajów dopiero w toku ostatniej rozprawy, podczas gdy zgodnie z praktyką stosowania powołanego przepisu obowiązek przedłożenia oryginału dokumentu powstał dopiero z chwilą zgłoszenia takiego żądania z drugiej strony, co uniemożliwiło przeprowadzenie dowodów na wskazane okoliczności, a w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku w oparciu o materiał niekompletny.

Wskazując na zarzuty zawarte w punkcie 1 apelacji skarżący wniósł o:

- 1.zmianę wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości,
- 2.zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym wynagrodzenia adwokata wedle norm przepisanych prawem oraz kwotę 17 zł wydatkowaną z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na wypadek niepodzielenia argumentacji zaprezentowanej w oparciu o zarzut podniesiony w pkt 1) na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o:

- rozpoznanie przez sąd odwoławczy zasadności postanowień Sądu I instancji, które zapadły w toku rozprawy w dniu 24 lipca 2018 r. w przedmiocie oddalenia sformułowanych w piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2018 r., które to postanowienia nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Jednocześnie, na podstawie art. 382 k.p.c. skarżący wniósł o uzupełnienie pierwszoinstancyjnego postępowania dowodowego poprzez:

- przeprowadzenie przez Sąd dowodów z dokumentów zawnioskowanych w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty i w dalszych pismach, w zakresie, w którym Sąd postanowił je pominąć, w postaci:

- a) umowy cesji wierzytelności z dnia 25 września 2015 r.,

b) ugody sądowej z dnia 27 marca 2014 r. w sprawie I Co (...) zawartej przed Sądem Rejonowym w T. stwierdzającej wiarygodność (...) Sp. z o.o. w G. wobec E. K. (1), którą pozwany ostatecznie nabył na podstawie w/w umowy cesji;

c) zaświadczenia z (...) Sp. z o.o. w T. z dnia 24 listopada 2017 r. o spłaconej przez pozwanego kwocie 460.240,47 zł wiarygodności spółki, w ramach realizacji poręczenia przez pozwanego długu (...). (...) sp. jawna w T. wynikającego z umowy nr (...) SA/ (...) zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A., a (...) Sp. z o.o. w T., którego współporęczycielami byli również E. K. (1) i J. P. d) Uchwały nr (...) Rady Wierzycieli K. Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. z dnia 15 maja 2014 r. na okoliczność wyrażenia zgody przez Radę Wierzycieli na zawarcie ugody z E. K. (1);

Dodatkowo skarżący wniósł o:

- zwrócenie się przez do (...) Sp. z o.o. w T. (ul. (...), (...)-(...) T.) o nadesłanie pełnej dokumentacji związanej z realizacją umowy nr (...) SA/ (...) zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. a (...) Sp. z o.o. w T. oraz E. K. (1), J. P. oraz pozwanym jako współporęczycielami, oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów stanowiących korespondencję (...) Sp. z o.o. z poręczycielami dotyczącą realizacji poręczeń tych osób na okoliczność ówczesnych oświadczeń poręczycieli w przedmiocie poręczeń wekslowych, wezwania poręczycieli do spełnienia świadczenia, wymagalności roszczenia.

Powołując się na zarzuty podniesione w pkt 2) i 3) apelacji skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym wynagrodzenia adwokata wedle norm przepisanych prawem oraz kwotę 17 zł wydatkowaną z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd odwoławczy, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bądź, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wniósł o uchylenie wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T..

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny jako instancja merytoryczna odmiennie od Sądu Okręgowego ustalił co następuje:

W dniu 22 lipca 2011 r. pozwany M. J. zawarł z E. K. (1) umowę, na podstawie której nabył ogół praw i obowiązków E. K. (1) w spółce jawnej działającej pod firmą (...). T. i E. (...) Spółka Jawna z siedzibą w T., wpisanej do KRS pod nr (...). Cena została ustalona na 250.000 zł i miała być zapłacona w terminie 7 dni od zawarcia umowy. Pozostali współnicy wyrazili zgodę na zbycie ogółu praw i obowiązków w spółce.

(dowód umowa sprzedaży ogółu praw i obowiązków współnika spółki jawnej k.4 - 5)

W dniu 27 marca 2014 r. E. K. (1) zawarł ugodę sądową z Syndykiem masy upadłości (...) spółka z o.o. w upadłości likwidacyjnej, na podstawie której zobowiązał się zapłacić syndykowi kwotę 78.178 zł w 12 ratach płatnych miesięcznie począwszy od października 014r. do 15-go dnia każdego miesiąca, w wysokości pierwsza rata w kwocie 5.178 zł, 5 kolejnych rat po 5.000 zł każda i 6 kolejnych rat po 8.000 zł z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat.

(dowód: ugoda k.27 akt I Co (...) Sądu Rejonowego w T.)

W dniu 11 września 2015 r. E. K. (1) (cedent) i powód R. M. (cesjonariusz) zawarli umowę cesji wierzytelności. E. K. (1) oświadczył, iż przysługuje mu wobec M. J. wierzytelność w kwocie 250.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 31 lipca 2011 r. wynikająca z umowy sprzedaży ogółu praw i obowiązków współnika spółki jawnej z 22 lipca 2011 r. Jednocześnie oświadczył, że dłużnikowi nie przysługują względem niego żadne wierzytelności nadające się do potrącenia z cedowaną wierzytelnością. E. K. (1) oświadczył, że przenosi na rzecz powoda R. M. (cesjonariusza) przedmiotową wierzytelność. Cena nabycia wierzytelności wynosiła 1000 zł.

(dowód: umowa cesji wierzytelności k.3)

Do zawarcia umowy cesji doszło z inicjatywy W. P. – teścia powoda. E. K. (1) planował rozpoczęcie wspólnego przedsięwzięcia z W. P.. W chwili podpisywania umowy cesji nie E. K. (1) nie miał pewności, czy należą się mu pieniądze od pozwanego. Obecnie wie, że ta wierzytelność się nie należy.

(dowód: zeznania świadka E. K. (1) k.257-258, 00:08:26 – 00:37:49, k.82, 00:31:50 – 00:37:06; zeznania pozwanego M. J. k.258, 00:39:10- 00:42:51, k.154v , 00:41:14- 01:07:59)

W dniu 25 września 2015 r. pozwany nabył wierzytelność w kwocie 78.178 zł, potwierdzoną ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w T. w sprawie I Co (...), przysługującą względem E. K. (1).

(dowód: umowa cesji k.201-212)

W okresie od 4 września 2012 r. do 23 stycznia 2015 r. pozwany spłacił, jako poręczyciel (...). (...) Spółka Jawna, na rzecz (...) spółka z o.o. w T. kapitał w łącznej kwocie 399.286, 52 zł, oraz odsetki w kwocie 60.953, 95 zł, łącznie 460.240,47 zł.

(dowód: zaświadczenie k.178)

Poręczycielem spłaty zobowiązania (...). (...) Spółka Jawna byli pozwany M. J., J. P. oraz E. K. (1) (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 27 sierpnia 2018 r. pozwany złożył wobec powoda oświadczenie o potrąceniu z dochodzona wierzytelnością w kwocie 250.000 zł wierzytelność w łącznej kwocie 308.298,23 zł wynikająca ze:

1. spłaty długu (...). (...) Spółka Jawna w T., w przypadającej na E. K. (1) kwocie 230.120, 23 zł;

2. ugody sądowej z dnia 27 marca 2014 r. Sygn akt I C (...) zawartej przed Sądem Rejonowym w T. przez E. K. (1), jako zobowiązanego do zapłaty kwoty 78.178 zł, nabytej od (...) spółka z o.o. w T..

(dowód: oświadczenie o potrąceniu wraz z dowodem nadania k.205).

Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 17 września 2018 r.

(dowód: oświadczenie o potrąceniu wraz ze zwrotnym poświadczeniem odbioru i wykazem śledzenia przesyłki k.205-209)

Powyższych uzupełniających ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dokumentów prywatnych w postaci umowy sprzedaży ogółu praw i obowiązków w spółce (...). T. i E. (...) Spółka Jawna z siedzibą w T., których autentyczność nie była przez strony kwestionowana (art.245 k.p.c.). Sąd dokonał także uzupełniających ustaleń na podstawie na podstawie umowy cesji zawartej przez pozwanego i zaświadczenia o spłacie długu oraz oświadczenia o potrącenia. Jakkolwiek dokumenty te złożone zostały dopiero w toku postępowania apelacyjnego, to jednak zważywszy na obowiązujący w polskim systemie prawnym system apelacji pełnej nie było podstaw do odmówienia przeprowadzenia dowodów z tych dokumentów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd poczynił te ustalenia także na podstawie spójnych, logicznych i wzajemnie się uzupełniających zeznań świadka E. K. (1) i

pozwanego M. J., z których wynika, że wszelkie należności, które przysługiwały E. K. (1) względem pozwanego zostały rozliczone.

W tym kontekście za trafny należało uznać zarzut skarżącego naruszenia wyrażonej w art.233 §1 i 2 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów polegający na nieuzasadnionej odmowie uznania za wiarygodne zeznań świadka E. K. (1) jako zbywcy dochodzonej wierzytelności oraz zeznań pozwanego M. J.. Skarżący trafnie wskazał, że świadek E. K. (1) przesłuchiwany przed Sądem I instancji – zgodnie z jego zeznaniami – przyznał, iż wierzytelność będąca przedmiotem cesji została już rozliczona w całości (k.82, 00:31:50- 00:37:06). Okoliczności te potwierdził świadek E. K. (1) przesłuchiwany w toku postępowania apelacyjnego. Świadek ten podkreślił, że już w momencie zawierania umowy cesji nie było pewności co do istnienia wierzytelności względem pozwanego. Jest to logiczne, zważywszy na cenę sprzedaży wierzytelności, gdyż wierzytelność w wysokości 250.000 zł (wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2011r.) została zbyta jedynie za 1000 zł, na co zresztą zwracał uwagę świadek E. K. (1). Tak niska cena w sposób logiczny koresponduje z zeznaniami świadka K., wedle którego dokonując cesji zastrzegł istnienie wątpliwości co do istnienia wierzytelności (k.258, 00:35:32 – 00:37:49). Wskazywana przez Sąd I instancji okoliczność, że świadek J. T. nie potwierdziła, iż miała jakieś zobowiązania wobec E. K. (1), czy też E. K. (1) wobec niej była w ocenie Sądu Apelacyjnego prawnie obojętna z punktu widzenia potwierdzenia rzeczywistego istnienia wierzytelności będącej przedmiotem cesji. Istotnym bowiem było to, czy świadek J. T. – będąca przecież współniem E. K. (1) w spółce jawnej (...) potwierdzała istnienie nierozliczonych wierzytelności względem M. J. z tytułu zbycia ogółu praw i obowiązków w wyżej wskazanej spółce. Świadek ten zeznała, że nic nie wie na temat zobowiązań, jakie mógłby mieć pan K. względem pozwanego lub odwrotnie (k.153-154, 00:04:44- 00:07:39). Sama zresztą takowych roszczeń względem pozwanego nie zgłaszała.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, za niewystarczające dla uznania istnienia wierzytelności będącej przedmiotem przelewu należałoby uznać przedłożenie dwóch dokumentów: umowy zbycia ogółu praw i obowiązków w spółce jawnej (...) i umowy cesji wierzytelności. Skoro bowiem zbywca wierzytelności zaprzeczał ostatecznie istnieniu wierzytelności – co koresponduje z zeznaniami pozwanego – przy czym wiarygodność zeznań E. K. (1) potwierdza niska cena zbycia wierzytelności, to w ocenie Sądu Apelacyjnego brak podstaw do ustalenia istnienia wierzytelności wyłącznie na podstawie wyżej wskazanych dokumentów. W tym kontekście istnienia wierzytelności nie mogą także zdaniem Sądu przesądzać wnioski, jakie miałyby wypływać z zeznań świadków J. P. i W. P.. Po pierwsze trafnie zwrócił uwagę skarżący na więzi powinowactwa łączące tych świadków z powodem. Wprawdzie samo przez się nie przesądza to o odmowie przyznania zeznaniom tych świadków waloru wiarygodności, to jednak zeznania tych świadków same przez się nie mogą stanowić podstawy do ustalenia istnienia wierzytelności, skoro najbardziej zainteresowane osoby – dłużnik i wierzyciel – potwierdzają rozliczenie wierzytelności. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w kontekście niskiej ceny zbycia wierzytelności oraz zamiaru rozpoczęcia działalności, świadek E. K. (1) w sposób logiczny wytłumaczył przyczyny, dla których zawarł umowę cesji.

Powyższa ocena zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego była wystarczająca dla uwzględnienia zarzutu skarżącego odnoszącego się do braku istnienia wierzytelności będącej przedmiotem przelewu. Zgodnie bowiem z art.513 §1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Skoro pozwany wykazał nieistnienie wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, już z tego powodu powództwo podlegało oddaleniu,

Odnosząc się jedynie na marginesie do zarzutu naruszenia art.513 § 2 k.c. w pierwszej kolejności należy wskazać, że pierwsze oświadczenie o potrąceniu złożone zostało w formie procesowego zarzutu potrącenia zgłoszonego przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (k.31-34). Odpis sprzeciwu został doręczony pełnomocnikowi powoda (k.43, zpo doręczenia zarządzenia wraz z odpisem sprzeciwu k.45). Należało zatem rozstrzygnąć zagadnienie, czy doręczenie pełnomocnikowi procesowemu pisma procesowego, w którym strona przeciwna składa oświadczenie o potrąceniu wierzytelności (art. 499 k.c.) może być zakwalifikowane jako skuteczne złożenie oświadczenia woli w świetle art. 61 zd. 1 k.c.

Potrącenie jest czynnością materialnoprawną, która dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie i wywołuje skutek w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c. i art. 499 zd. 1 k.c.).

Oświadczenie o potrąceniu dla swej ważności nie wymaga określonej formy i może być złożone w formie pisma procesowego z tym, że musi ujawniać w dostatecznym stopniu treść i wolę dokonania potrącenia. Zgodnie przy tym z art. 91 pkt 1 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe ogólne obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, a więc w jego zakresie przedmiotowym mieści się także umocowanie do składania i odbioru pism procesowych; wyłączone jest bowiem ograniczenie przez mocodawcę pełnomocnictwa odnośnie do czynności pełnomocnika innych, niż czynności dyspozycji materialnej (art. 91 pkt 4 k.p.c.). Innymi słowy czynności procesowe objęte zakresem przedmiotowym pełnomocnictwa wywołują bezpośredni skutek w sferze prawnej mocodawcy, niezależnie od tego, czy jest on dla niego korzystny. Doręczenie pełnomocnikowi w toku postępowania pisma procesowego - zarówno bezpośrednio zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. - jak i doręczenie przez sąd w przypadkach określonych w art. 132 § 1¹ k.p.c., wywołuje dla strony skutek odbioru przesyłki zawierającej pismo procesowe.

Inaczej jest jednak, gdy doręczone zostaje pełnomocnikowi pisma procesowego zawierającego oświadczenie strony przeciwnej o potrąceniu. Treść art. 91 k.p.c. nie daje bowiem podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących. W tym wypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu rozszerzonych uprawnień. Oznacza to, że doręczenie pełnomocnikowi powoda odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty zawierającego oświadczenie o potrąceniu nie było równoznaczne z dojściem tego oświadczenia do strony w rozumieniu art. 61 zd. 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007r. V CSK 171/07, LEX nr 485894, z dnia 7 marca 2013 r. II CSK 476/12, LEX nr 1314394, z dnia 13 stycznia 2016 r. II CSK 862/14 LEX nr 1982400).

Skuteczne, w świetle przepisów postępowania cywilnego, doręczenie w konkretnej dacie pełnomocnikowi pisma procesowego zawierającego oświadczenie o potrąceniu wywiera wprawdzie skutek w stosunku do mocodawcy w zakresie doręczenia tego pisma, ale nie może być równoznaczne z dojściem oświadczenia do mocodawcy, jako adresata oświadczenia woli, w tej dacie. Doręczenie pisma procesowego pełnomocnikowi tworzy fikcję prawną doręczenia tego pisma mocodawcy, jednakże art. 61 k.c. określając chwilę dojścia treści oświadczenia woli do wiadomości adresata przyjął teorię doręczenia oświadczenia. Pozwany nie wykazał, aby oświadczenie o potrąceniu złożone w sprzeciwie doszło do adresata w taki sposób, że co najmniej mógł zapoznać się z jego treścią. Regułą jest, że doręczenie oświadczenia woli o potrąceniu wierzytelności musi nastąpić dłużnikowi wzajemnemu osobiście. Wykluczyć zatem należy automatyczne uznanie doręczenia pisma procesowego zawierającego oświadczenie o potrąceniu pełnomocnikowi procesowemu strony przeciwnej - jako doręczenia oświadczenia stronie. Zauważyć zresztą należy, że pełnomocnik powoda zaprzeczył, aby był umocowany do odbioru tego typu oświadczeń materialnoprawnych (vide: odpowiedź na sprzeciw, k.49).

Skarżący ponowił oświadczenie o potrąceniu już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, przedkładając oświadczenie o potrąceniu datowane 27 sierpnia 2018 r., skierowane bezpośrednio do powoda R. M., wraz z dowodem nadania i zwrotnym poświadczeniem odbioru (k. 205 – 212).

Nie budzi w ocenie Sądu Apelacyjnego co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o potrąceniu już po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji i zgłoszenie takiego zarzutu procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, wykładnia językowa art.513 § 2 k.c. nie stoi na przeszkodzie przedstawieniu do potrącenia przez dłużnika względem nabywcy wierzytelności to, że wierzytelność stała się wymagalna później, aniżeli wierzytelność będąca przedmiotem cesji. W niniejszej sprawie najwcześniej o cesji wierzytelności pozwany dowiedział się bowiem z chwilą doręczenia odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem sprzeciwu, to jest z dniem 13 listopada 2017 r. (k.30). Powód nie wykazał, aby wcześniej zawiadamiał pozwanego o cesji wierzytelności.

Zgodnie zaś art.513 § 2 k.c. dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Z przepisu tego wynika, że dłużnik może potrącić z przelanej wierzytelności wierzytelność wobec cedenta:

- 1.potrącalną w chwili przelewu;
- 2.nabytą przed przelewem, wymagalną zaś dopiero później, ale przed otrzymaniem zawiadomienia o przelewie (lub powzięciem o nim wiadomości);
- 3.nabytą przed przelewem, wymagalną zaś dopiero po otrzymaniu zawiadomienia o przelewie (lub powzięciu o nim wiadomości), ale wcześniej niż wierzytelność przelana;
- 4.nabytą po przelewie, ale przed otrzymaniem zawiadomienia o przelewie (lub powzięciem o nim wiadomości), poza tym także wymagalną przed otrzymaniem zawiadomienia o przelewie (lub powzięciem o nim wiadomości);
- 5.nabytą po przelewie, ale przed otrzymaniem zawiadomienia o przelewie (lub powzięciem o nim wiadomości), wymagalną zaś dopiero później, wcześniej jednak niż wierzytelność przelana (zob. Prawo zobowiązań – część ogólna, System Prawa Prywatnego, tom 6, red. prof. A. Olejniczak, Warszawa 2018 s.1440-1441).

Oznacza to, że przepis art.513 § 2 k.c. wprowadza ograniczenie, z którego wynika jedynie, iż nie można z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelności nabytej po przelewie, jeżeli stała się wymagalna później, o ile wymagalność ta nastąpiła po zawiadomieniu o przelewie. Jeżeli natomiast wierzytelność nabyta została po przelewie, ale przed zawiadomieniem o cesji i była ona wymagalna przed tym zawiadomieniem, to fakt, że wymagalność ta nastąpiła po wymagalności przelanej wierzytelności nie ma wpływu na możliwość skutecznego potrącenia.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy z poczynionych ustaleń wynika, że pozwany nabył wierzytelność w kwocie 78.178 zł, potwierdzoną ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w T. w sprawie I Co (...) (k.38, k.210-211), w dniu 25 września 2015 r. a zatem rzeczywiście po przedmiotowym przelewie, ale przed zawiadomieniem o cesji. Z ugody tej wynika, że termin wymagalności poszczególnych rat przypadał od października 2014 r. do października 2015 r., a zatem także przed zawiadomieniem o cesji wierzytelności. Okoliczność zatem, że wymagalność tej wierzytelności nastąpiła po wymagalności przelanej wierzytelności nie miała wpływu na możliwość złożenia skutecznego potrącenia, skoro wymagalność ta nastąpiła i tak przed zawiadomieniem o przelewie.

Inaczej należało ocenić skuteczność oświadczenia o potrąceniu dotyczącego spłaty długu (...). (...) spółka jawna w T. w kwocie 230.120,23 zł (k.205). Z poczynionych ustaleń wynika, że pozwany spłacił w okresie od 4 września 2012 r. do 23 stycznia 2015 r. na rzecz (...) spółka z o.o. w T. kapitał w łącznej kwocie 399.286, 52 zł, oraz odsetki w kwocie 60.953, 95 zł, łącznie 460.240,47 zł. Pozwany był jednym z trzech, a nie dwóch poręczycieli, a zatem wobec E. K. (1) (jednego z trzech współporęczycieli) przysługiwałoby mu roszczenie regresowe w wysokości 1/3 spłaconej sumy, a nie 1/2, niezależnie od roszczenia względem dłużnika głównego (art.881 k.c. w zw. z art.376 §1 k.c., zob. także Wyrok SN z dnia 22 grudnia 1997 r. III CKU 87/97 LEX nr 33242). Zgodzić się jednak należało się z zarzutem powoda, że pozwany nie wykazał, kiedy stało wymagalne to roszczenie. Sama spłata zobowiązania jako poręczyciel wprawdzie skutkuje powstaniem roszczenia regresowego względem współdłużników solidarnych, jednak jego wymagalność wymaga stosownego wezwania do zapłaty. Jest to bowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie bezterminowe (art.455 k.c.). Pozwany nie wykazał zaś, czy i kiedy wezwał E. K. do zapłaty długu. W tym przypadku wyjątek z art.513 § 2 k.c. miał zatem zastosowanie, jakkolwiek nie miało to w istocie wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Z tych też względów Sąd pominął przy ustaleniach faktycznych dokumenty przedłożone przez powoda i dołączone do pisma z dnia 8 maja 2019 r. a dotyczące spłaty zadłużenia (...). (...) spółka jawna w T. (k.245-249), gdyż nie miały one wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 386§1 k.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że oddalił powództwo. Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję. O kosztach tych orzekł Sąd zgodnie z wyrażoną w art.98 §1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro powództwo zostało oddalone, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika. Ich wysokość ustalono na podstawie §2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz.1800 z późn. zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także zgodnie z wyrażoną w art.98 §1 k.p.c. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro apelacja została uwzględniona w całości, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących opłatę sądową od apelacji (k.177) oraz koszty zastępstwa procesowego. Ich wysokość ustalona została na podstawie §2 pkt 7 w zw. z §10 ust.1 pkt. 2 cytowanego Rozporządzenia, które – przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia – wynosiły 8.100 zł.
